

M. Szawleski

b. członek Kom. Konstytucyjny
Sejmu 1930 — 1935

Przyczynek do dyskusji o reformie wyborczej

W dyskusji nad artykułem pos. Stocha, zamieszczamy artykuł pos. dr. Szawleskiego, którego poglądy zbliżają się do przywódców OZN.

W dyskusji o reformie wyborczej nie dotknięto dotychczas rdzenia sprawy. Tym rdzeniem sprawy jest zagadnienie ustroju społecznego. Sejm i Senat, jako ciała reprezentacyjne muszą coś reprezentować, muszą fotografować jakiś ustrój społeczny. Społeczeństwo nie jest kolekcją, nie jest tylko sumą ziarenek psianki z 35 milionów obywateli, lecz jest i musi być organicznym ustrojem, którego fotograficzną reprezentacją są dopiero ciała parlamentarne.

Senat rzymski reprezentował patrycjat, średniowieczny parlamentaryzm stanowy reprezentował stany, nowoczesny parlamentaryzm demo-liberalny reprezentuje partie polityczne, parlamentaryzm totalny, monopartię, dawny Sejm polski stan szlachecki i samorząd sejmików ziemskich, słowem ciała reprezentacyjne były i są fotograficzną odbitką ustroju społecznego.

Zasadniczym zatem pytaniem staje się, jaki jest wzgl. jaki ma być nasz ustrój społeczny, a zadaniem już wtórnym, wykonawczym stanie się sprawa reformy wyborczej.

TO NIE TYLKO KONSTYTUCJA

Zagadnienia ustroju społecznego nie rozwiązuje Konstytucja. Konstytucja jest statutem organizacyjnym państwa. Państwo jest formacją starą prawie jak ludzkość, jest konstytucją przez wieki rzeźbioną, sztywną, statystyczną, rozwiązującą układ elementów władzy zwierzchniej, wykonawczej, wojskowej, sądowej i t. d. Na przestrzeni już dziesiątków wieków nie zmienia się właściwie konstytucja państwa, bo państwo posiada elementy stałe, niezbędne, lecz zmienia się ustrój społeczny w ramach państwa, ponieważ czynnik społeczny, czynnik ludzki jest zawsze żywy, elastyczny, dynamiczny. W ramach zatem sztywnej organizacji państwa w przestrzeni wieków mieliśmy ustrój kastowy w monarchiach wschodnich, ustrój „familijski” na niewolnictwie oparty od średnio-wieczu do rewolucji francuskiej, wreszcie ustrój demoliberalny o party na wolności i organizacji politycznej, a dzisiaj na jego gruzach ustrój totalny w niektórych państwach. W naszych dziejach polskich mieliśmy najpierw ustrój rodowy, później stanowy zrazu zdrowy, następnie chorobliwie zwichnięty z powodu dominacji stanu szlacheckiego, w czasie niewoli różne mutacje, zależnie od zaborów, od ustroju feudalnego do demo-liberalnego, w niepodległej Rzeczypospolitej pełny ustrój demo-liberalny do maja 1926 r., a dzisiaj stangleśmy na rozdrożu bez koncepcji ustrojowej.

CZEGO NIE CHCEMY

Konstytucja kwietniowa nie rozstrzyga ustroju społecznego, w jej ramach musi się zmieścić cała tęcza ustrojowa od sejmowładztwa do totalizmu. W praktyce zaś mamy niejako reprodukcję dawnego sejmowładztwa w samorządzie terytorialnym, powołanym wyłącznie do zadań gospodarczych, społecznych i kulturalnych, a natomiast w ciałach parlamentarnych coś w rodzaju monopartii, opartej na plebiscycie wyborczym, jak w ustrojach totalnych. Nie posiadamy terenu ustrojowego, nie mamy ani demokracji parlamentarnej totalizmu, korporacjonizmu czy monarchizmu, etatyzmu czy liberalizmu, a narchii czy wolności handlowej, socjalizacji czy indywidualizacji własności, inflacji czy deflacji i t. d. — słowem na każdym kroku mamy jeszcze rozbieżność i fragmentaryzność, tymczasowość i półowiczność. Dotychczas więcej wiemy czego nie chcemy,

a natomiast mało mamy myśli konstrukcyjnej. Z dzisiejszego stanu płynności organizacyjnej musimy się szybko wydobyć, ponieważ wymaga tego zdrowie narodu, ciężna państwa, rygor obronności, samopoczucie człowieka, wychowanie młodzieży, sytuacja gospodarcza i t. d. W rozterce ustrojowej naród nie może rozwinąć swych sił utajonych, państwo załatwia tylko kłopoty dnia codziennego bez wyraźnej linii programowej na przyszłość, skromność nie może sięgnąć do całego potencjału ludzkiego i gospodarczego, człowiek szamoce się w pojemności stosunków lub popada w apatię, bez światopoglądu ustrojowego nie można wychowywać młodzieży, trudno jest gospodarować na dłuższą metę. W każdej koncepcji ustrojowej dominuje skryzalizowany światopogląd, są wyrzeźbione pewne kano-ny, zadania państwowe - społeczne i rola człowieka w społeczeństwie.

KONSTYTUCJA TO GORSET

Konstytucja kwietniowa, jako statut organizacyjny państwa, nie wiąże zatem sprawy ustroju społecznego. Państwo, to normalny gorset, który luźniej lub ściślej obejmuje naród, lecz nie państwo, ale naród ma głowę polityczną, serce społeczne, ramię żołnierskie i żołądek gospodarczy, które muszą być ze sobą zgrane według jakiejś koncepcji ustrojowej. Jak w ustroju człowieka, tak w ustroju narodowym musi być jakiś rytm konsolidacyjny, styl przewodni, światopogląd ustrojowy. Stąd tak powszechne hasło konsolidacji, któremu wyraźnie oblicze musi nadać reforma wyborcza. Właśnie dlatego, że ordynacja wyborcza decyduje o fotograficznej odbicie społeczeństwa, jest równocześnie jego najpotężniejszą kanwą ustrojową. Jeżeli ordynacja wyborcza oprze organizację parlamentu na reprezentacji stanowisk politycznych, wówczas ustrój społeczny będzie się koloryzować w krótkie ugrupowania politycznych, będzie się cząstkować, bo partia, pars to cząstka. Wówczas każdy obywatel również apolityczny, aby właśnie być obywatel, będzie się zaciągał pod jakąś chorągiew polityczną. Jeżeli ordynacja wyborcza oprze się na monopartyjnej koncepcji ustrojowej, wówczas społeczeństwo rozdzieli się ostro na monopartię i opozycję, a o wyniku permanentnej, paraliżującej walki opozycyjnej decydować będą plebiscyty. Jeżeli ordynacja wyborcza oprze się na kurialnej reprezentacji stanowo - narodowej, wówczas społeczeństwo jasno polaryzuje się będzie na stany i zawody i wysłać do parlamentu reprezentantów w sukmanie chłopskiej, bluzie robotniczej, kapocie rzemieślniczej i marynarce inteligentnej. W społecznym kryzysie ustrojowym, jaki cały prawie świat przeżywa, ordynacja wyborcza to istotnie kamień węgielny, który zadecyduje o strukturze i przyszłości Polski. Jako koncepcja ustroju musi się liczyć głęboko z polskim ustrojem psychicznym, układem narodowościowym, konstelacją międzynarodową i wewnętrzną sytuacją gospodarczą.

CZEGO PRAGNIE OZN?

Do sprawy ordynacji wyborczej podchodzimy ze stanowiska historycznego, stojąc zdala od czynnej polityki. Z tego stanowiska przemawiają nam do przekonania słowa gen. Skwarczyńskiego z 3 gru-

dnia 1938 r., że „ustawy wyborcze będą mieć za zadanie: posunąć historyczny rozwój Państwa na dobrej drodze naprzód — a nie cofnąć go wstecz”. Decyzję i odpowiedzialność za przyszły kierunek ustrojowy Polski wziął na swe barki Obóz Zjednoczenia Narodowego, mając pełną legitymację w wyborach sejmowych. Obóz jest ostatnim ogniem w łańcuchu potężnych przemian ustrojowych Polski na przestrzeni już ćwierćwiecza. Jak ostatnio Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, założony pod patronatem Marszałka Piłsudskiego dał Polsce Konstytucję Państwa — tak Obóz Zjednoczenia Narodowego,

Każdy może korzystać

z nowoczesnego

komfortu!



LATICEL

nowy praktyczny i niezwykle elastyczny materiał wyściółkowy — dla wszystkich dostępny, zapewne najzupełniej wygodny. Laticel jest miękki, lekki i trwały, a dzięki swej niespotykanej porowatości wyjątkowo przewiewny. Przez wprowadzenie Laticelu do siedzeń i oparć w autobusach, samochodach, tramwajach, wagonach, do materacy, kanap, mebli domowych i t. p. osiągnięto najwyższy stopień prawdziwej wygody i praktycznego komfortu.

LATICEL

WYROB „SANOK” S. A. W SANOKU
Biuro Sprzedaży: Warszawa, Kredytowa 8

Sanacyjny system wychowania nie zdał egzaminu

Owoce pracy przyjaciół prof. Bartla

Lwów, w lutym 1939 r.

Głośne już dzisiaj przemówienie prof. Bartla, wygłoszone w Senacie wywołało w społeczeństwie polskim Lwowa wręcz odmienny skutek aniżeli spodziewał się odnieść prof. Bartel. Atak na rektora U. J. K. spalił na panewce. Rektor prof. dr. Bulanda otrzymał pełną satysfakcję ze strony Senatu U. J. K. i Politechniki lwowskiej. Komunikat pół urzędowej agencji „Iskra” zawierający rzekome zarzuty, które według prof. Bartla miały obciążać rektora — został skonfiskowany. Nie pomógł również ciepłe słowa starej sojusznicy — miejscowej prasy demokratycznej ani ozonówki, która po występie prof. Bartla spodziewała się na fotelu ministra Oświaty posadzić swego — ostatnio b. głośnego — posła zwolennika „zgleiształowania” życia całej polskiej młodzieży.

Jak już wiadomo z treści prze-

łożony pod patronatem Marszałka Śmigłego Rydza, zgodnie ze swą nazwą staje przed zadaniem dania Polsce w ordynacji wyborczej Konstytucji Narodu. Ukonstytuowanie na właściwych podstawach organizacyjnych elementu tak dynamicznego, jakim jest dzisiaj naród to zadanie bardzo trudne, trudniejsze od ukonstytuowania elementu państwowego, zwłaszcza jeżeli pragnie się wyjść z dotychczasowej półowiczności i tymczasowości oraz pozyskać opozycję. Zgodnie ze słowami gen. Skwarczyńskiego z 16 lutego br. Obóz Zjednoczenia Narodowego pragnie ordynacji „nie tymczasowej, lecz przemyślanej i trwałej”, która uwzględni „życzenia naszego społeczeństwa, nawet z opozycją włącznie”.

JAKI USTRÓJ?

Takie postawienie sprawy wymaga głębokiej rozważ, ponieważ na plan pierwszy wysuwa pytanie, jaki ustrój jest właściwym ustrojem dla narodu polskiego. Dopiero po rozwiązaniu tego pytania, konstytucja ordynacji wyborczej stanie się już zadaniem niejako wtórnym, wykonawczym. Dlatego w dyskusji publicznej w hierarchii kwestyj, związanych z ordynacją wyborczą na czoło wysuwa się sprawa ustroju narodowego. Jak w organizmie ludzkim o ciężnie człowieka decyduje jego ustrój indywidualny, tak w organizmie społecznym o ciężnie narodu decyduje jego ustrój społeczny. W obu organizmach chorobą jest rozstrój. W obu organizmach gra wprawdzie dużą rolę dziedziczność, lecz w mniejszym stopniu w organizmie społecznym, który łatwiej jest produktem kierowniczej woli ludzkiej. Trzeba prosić Ducha dziejów polskich o trafne strukturalne, a nie koniunkturalne rozwiązanie ustrojowe, aby struktura Polski uodpornić na przyszłe burze dziejowe.

Mamusia sądziła, że sukienka Krysi jest biała...



... dopóki nie porównała jej z wypranym w Radionie ubrankiem towarzysza jej zabaw!

Tak, rzeczywiście czysta jest bielizna wtedy, gdy usunięto z niej wszelki brud. Wszelki, a więc nie tylko powierzchowny, ale i ten, który osadził się głęboko w tkaninie. Dokona tego tylko Radion przez działanie drobnych pecherzyków, które wytworzą się podczas gotowania bielizny w Radionie. Przenikają one na wskroś tkaninę i usuwają wszelki brud, chroniąc jednocześnie bieliznę. Dlatego bielizna prana w Radionie ma tę nieskazitelną białosć, niespotykaną u tkanin, pranych zwykłymi środkami.

RADION pierze bieliznę „na wskroś” **RADION** sam pierze!

DZIEŃ W POLITYCE

OBRAZY UKRAJŃCÓW

Dnia 26 bieżącego miesiąca we Lwowie mają się odbyć obrady przedstawicieli „Unda” z wybitnym udziałem przedstawicieli klubu sejmowego. Obrady te mają mieć pierwszorzędne znaczenie polityczne. Na obradach tych mają zapaść u-

chwwały, traktujące zagadnienie mniejszości ukraińskiej w Polsce i stosunek tej mniejszości do Państwa Polskiego w obecnych czasach.

AKCJA ŻYDÓW

W Warszawie odbędzie się w najbliższym czasie ogólny walny zjazd wszystkich żydowskich organizacji akademickich z całej Polski. Zjazd zajmie się sytuacją studentów - Żydów na wyższych uczelniach.

PPS i WICI

W zebraniu, zwołanym w Warszawie przez warszawską organizację młodzieży PPS i Sekcję Akademicką PPS, wzięła udział młodzież wiciowska, imieniem której przemawiał p. Dziadzio. Przedstawiciel młodzieży wiciowej powitano b. serdecznie. Po jego przemówieniu odesłano „Gdy naród do boju”.

BIBLIOTEKA ZA GROSZE

od 26 lutego do 19 marca br.

Sprzedaz wartościowych kompletów książek. Ceny kompletów w tym okresie niższe od 25 proc. do 50 proc.

Katalog wysła na żądanie odwrotnie

**PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO
KSIĄZEK SZKOLNYCH**

Lwów, ul. Kurkowa 21.23.

O PRZENIESIENIE DRZYMAŁY NA SKAŁKĘ

Dnia 19-go bieżącego miesiąca odbyło się zebranie w Przeworsku w sali Zm. Drobnych Plantatorów dla gmin zbiorowych Przeworsk - wieś i Trynca. Po zagajeniu przez dra Jedlińskiego wyczerpujący referat polityczny ze szczególnym uwzględnieniem spraw samorządowych omówił kapitan - lotnik p. Jan Schram. Prezes Jedliński omówił ustawę wyborczą do rad gromadzkich.

Na wniosek wiceprez. Kojdra urządzono doradczą zbiórke dla pozostałych wdów i sierot po poległych w Krzecowicach, która wyniosła 18 zł. i kwotę tę wypłacono natchemniast wdowom. Uchwalono odpowiednie rezolucje. m. in. rezolucję, w której chłopcy pow. przeworskiego domagają się sprowadzenia zwłok s. p. Wojciecha Drzymały na Skalkę do Krakowa.

Złóż ofiarę na F. O. M.

Jeżeli taka oryginalna przez siebie stworzona pismownia posługiwał się ów wizytator, to czy dziwić się można, że nowostępujący na Politechnikę, nie zawsze są w porządku z pismownią! Ograniczmy się do tego jednego b. charakterystycznego przykładu — mimo, że moglibyśmy ich sporo zacytować — ażeby wykazać, że nie młodzież, nie politykierstwo, ale cały system pomajowego wychowania i nauczania — mówiąc delikatnie, nie zdał egzaminu.

T. K.